

Leczenie traumy wołyńskiej

10 grudnia 2023

Fundacja Dom Pokoju postanowiła zorganizować seminarium pt. „Czy pojednanie polsko-ukraińskie jest możliwe? Leczenie traumy wołyńskiej”. Powszechne oburzenie sprawiło jednak, że spotkanie to zostało wstrzymane i ma się odbyć w innym, niż pierwotnie planowano, terminie.

Seminarium to – jak piszą organizatorzy – miało być próbą zmierzenia się „z tematem trudnym i wciąż mającym ogromny wpływ na relacje polsko-ukraińskie”. „Nie znajdziemy podczas niego rozwiązań, nie chodzi również o to, aby od nich zaczynać. Raczej zapraszamy do podjęcia próby zmierzenia się z tematem traumy wołyńskiej, którą polskie rodziny niosą przez pokolenia, wysłuchania głosu diaspory ukraińskiej i refleksję nad możliwością pojednania w tym temacie” – czytamy na stronie wydarzenia. Spotkanie miało się odbyć w Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu. Wśród prelegentów mieli znaleźć się (w kolejności wystąpień): Ołeksandr Zinczenko – ukraiński historyk, publicysta, były zastępca Prezesa Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej oraz prof. Grzegorz Hryciuk, Uniwersytet Wrocławski, autor książki „Przesiedleńcy. Wielka epopeja Polaków, 1944-1946”.

Przypomnijmy, że w maju Zinczenko grzmiał na swoim profilu na Facebooku, że przepraszenie Polski za Rzeź Wołyńską, dokonaną na obywatelach II RP przez ukraińskich nacjonalistów, nie ma sensu. „Oni tam twierdzą, że Ukraina jako państwo nigdy nie przepraszała za Wołyń” – wskazał. „Jakbym mógł coś poradzić Zełenskiemu, to bym poradził zignorować te słowa. Bo przepraszać nie ma sensu, jeśli druga strona zapomina o przeprosinach tego samego dnia” – dodał. Była to reakcja na słowa ówczesnego rzecznika MSZ Łukasza Jasiny, który stwierdził, że prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powinien za ludobójstwo sprzed 8 dekad przeprosić. Zdaniem Zinczenki załatwić sprawę miało jednak złożenie kwiatów pod pomnikiem

ofiar Rzezi Wołyńskiej, znajdującym się w Warszawie, przez ówczesnego prezydenta Ukrainy Petra Poroszenkę w lipcu 2016 roku.

Po prelekcjach miała odbyć się „debata ekspercka” na temat następujący: „Czy pojednanie polsko-ukraińskie jest możliwe? Leczenie traumy wołyńskiej”. Udział w niej mieli wziąć reporter i autorka książki „Czystka”, Katarzyna Surmiak-Domańska oraz prof. Jarosław Syrynyk z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW. Miała także odbyć się „dialog” z udziałem wszystkich uczestników spotkania na temat „Pojednanie, upamiętnienie – gdzie jesteśmy dzisiaj?”.

Początkowo wydarzenie miało się odbyć 15 grudnia 2023 roku. Tak się jednak nie stanie. 5 grudnia poinformowano o zmianie terminu, jednak wciąż nie podano nowej daty. Jak przyznali organizatorzy, „ze względu na bardzo silne emocje, które wywołał temat wydarzenia, w gronie organizatorów i zaproszonych panelistów, podjęliśmy decyzję o zmianie termin i formuły seminarium”. „Decyzja jest podyktowana przede wszystkim szacunkiem dla pamięci ofiar ludobójstwa na Wołyniu i wrażliwości środowisk pielęgnujących pamięć o tych wydarzeniach. Uważamy, że w atmosferze tak mocnych emocji nie uda nam się osiągnąć celu, jakim było zbliżenie się do pojednania i leczenia ran” – stwierdzono. „W naszym kraju żyją rodziny, które z traumą wołyńską borykają się przez pokolenia. Z drugiej strony uważamy, że nie da się rozmawiać o Wołyniu bez strony ukraińskiej” – czytamy dalej. „Rozmowę chcemy prowadzić w duchu sprawiedliwości naprawczej, a więc szukając możliwości zadośćuczynienia, pojednania i wybaczenia” – dodano.

Autorstwo: MM

Na podstawie: Kresy.pl, Facebook.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)